

Sygn. akt III AUa 326/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Romana Mrotek
Sędziowie:	Jolanta Hawryszko (spr.) Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2019 r. w Szczecinie

sprawy K. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o składki

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt VI U 1522/18

1. oddala apelację,
2. zasądza od ubezpieczonego K. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym i odstępuje od obciążenia ubezpieczonego tymi kosztami w pozostałym zakresie.

Urszula Iwanowska	Romana Mrotek	SSA Jolanta Hawryszko
-------------------	---------------	-----------------------

Sygn. akt III AUa 326/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 25 kwietnia 2018 r. stwierdził, że K. B. jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne oraz Fundusz Pracy. Organ rentowy wyliczył zadłużenie wraz z odsetkami za zwłokę na dzień wydania decyzji, łącznie w kwocie 136.807,31 zł, w tym z tytułu: składek na

ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od maja 2005 do października 2017 - 74.595,76 zł oraz odsetek za zwłokę 52.284,00 zł, jak również z tytułu składek na Fundusz Pracy w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od marca 2005 do kwietnia 2015 - 5.644,55 zł oraz odsetek za zwłokę 4.283,00 zł.

W odwołaniu od decyzji K. B. wniósł o jej uchylenie w całości i wskazał, że zgodnie z art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowo-emerytalny wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 28 listopada 2018 r. oddalił odwołanie i zasądził od K. B. na rzecz Zakładu tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 5.400 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny: K. B. od 7 czerwca 2001 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą: (...) K. B.", której przedmiotem jest świadczenie usług transportowych taksówką osobową. Bezsprene, z tytułu działalności gospodarczej ubezpieczony zgłosił się do ubezpieczenia społecznego, jednak nie uiścił wszystkich należnych w związku z tym składek, a w szczególności składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od marca 2005 r. do października 2017 r. w łącznej kwocie 74.595,76 zł i składek na Fundusz Pracy za okres od marca 2005 r. do kwietnia 2015 r. w łącznej kwocie 5644,55 zł.

K. B. 15 stycznia 2015 r. złożył wniosek o umorzenie nieopłaconych należności z tytułu składek na podstawie przepisów ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012r, poz. 1551). Rozpoznając ten wniosek, organ wydał najpierw 29 marca 2016 r. decyzję nr (...), określając warunki umorzenia należności, a następnie – po bezskutecznym upływie terminu wskazanego w decyzji – w dniu 13 listopada 2017 - decyzję nr (...), którą odmówił K. B. umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od marca 2005 do lutego 2009 w łącznej kwocie 45.861,18 zł, w tym z tytułu składek 23.852,18 zł i odsetek – 22.009 zł; na ubezpieczenie zdrowotne - za okres: styczeń 2006, od marca 2008 do maja 2008 w łącznej kwocie 336,99zł, w tym z tytułu składek 163,99 zł i odsetek 173 zł; na Fundusz Pracy za okres do marca 2005 do lutego 2009 w łącznej kwocie 3.550,03 zł, w tym z tytułu składek 1.857,03 zł i odsetek 1.693 zł. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że K. B. nie spełnił warunków do umorzenia na podstawie cytowanej powyżej ustawy z 9 listopada 2012 r., bowiem w terminie nie opłacił wymaganych należności niepodlegających umorzeniu. Wśród tych należności (których dotyczyło postępowanie zakończone wydaniem decyzji nr (...)) znajdowały się m.in. należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od marca 2009 r. do stycznia 2016 r. oraz z tytułu składek na Fundusz Pracy za okres od marca 2009 r. do kwietnia 2015 r. Decyzja nr (...) uprawomocniła się 24 grudnia 2017 r.; K. B. odebrał ją 23 listopada 2017 r. i nie odwołał się od decyzji.

Bezsprene, organ rentowy, pismem z 29 listopada 2017 r., które K. B. odebrał osobiście 5 grudnia 2017 r., zawiadomił płatnika o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne oraz Fundusz Pracy, na którą składają się należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy za okres od marca 2005 do października 2017. Organ rentowy wskazał płatnikowi, że nie wypełnił w całości ciążącego na nim wyżej nazwanego obowiązku w ten sposób, że nie opłacił składek na:

- Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od marca 2005 do października 2017,
- Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych za okres od stycznia 2006 do lipca 2014,
- na Fundusz Pracy za okres od marca 2005 kwietnia 2015.

Bezsprene, K. B. nie zareagował na powyższe zawiadomienie, w szczególności nie złożył żadnych wyjaśnień i nie przedstawił dowodów opłacenia składek. Pismem z 13 marca 2018, doręczonym osobiście K. B. 20 marca 2018, organ rentowy zawiadomił o zakończeniu postępowania dowodowego, w tym o możliwości wypowiedzenia się w

terminie 7 dni co do zebranych dowodów i materiałów w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy. K. B. nie zareagował, wobec czego organ 25 kwietnia 2018 r. wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania i za podstawę rozstrzygnięcia przyjął przesądzenie zagadnienia przedawnienia należności z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia następcze. Wyjaśnił, że tę kwestię reguluje art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dacie wyrokowania: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778, dalej jako: ustawa systemowa) stanowiący, iż należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Co istotne, obecne brzmienie tego przepisu - obowiązujące od 1 stycznia 2012 - zostało nadane przez przepis art. 11 pkt 1 lit a ustawy z 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. z 2011 r., poz. 232, nr 1378), gdyż wcześniej obowiązywał 10-letni termin przedawnienia należności z tytułu składek. Stosownie do treści przepisu przejściowego art. 27 wskazanej ustawy z 16 września 2011 r., do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 roku. W myśl ust. 2 artykułu jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Odnosząc to do sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, że skoro w zaskarżonej decyzji organ rentowy stwierdził istnienie zaległości składkowych pochodzących począwszy od maja 2005, to co do zasady, istotnie przedawnienie najstarszej należności składkowej za maj 2005 roku - przy przyjęciu, że termin wymagalności składek przypadał na 10 dzień każdego kolejnego miesiąca i stały się one wymagalne odpowiednio w 11 dniu każdego miesiąca - nastąpiłoby w dniu 11 czerwca 2015 r. Również w przypadku składek należnych za rok 2012 oraz za styczeń, luty i marzec 2013 r. (a więc pochodzących z okresu, kiedy obowiązywał już skrócony okres przedawnienia), pięcioletni okres przedawnienia ich wymagalności upłynąłby niewątpliwie przed datą wydania zaskarżonej decyzji, składki za marzec 2013 r. przedawniłyby się bowiem 11-go kwietnia 2018 r., podczas gdy decyzję wydano 25 kwietnia 2018 r. Powyższe nie uwzględnia jednak faktu, że w tej konkretnej sprawie, w związku ze złożeniem przez odwołującego w styczniu 2015 r. wniosku o umorzenie należności z tytułu składek w ramach postępowania abolicyjnego, doszło do zawieszenia biegu przedawnienia należności.

Sąd Okręgowy przypomniał, że w oparciu o zapisy ustawy z 9 listopada 2012 o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, tzw. „ustawy abolicyjnej”, K. B. złożył 15 stycznia 2015 r. wniosek o umorzenie należności z tytułu składek. Następnie, wobec nieopłacenia należności niepodlegających umorzeniu, organ rentowy decyzją z 13 listopada 2017 r. odmówił umorzenia należności z tytułu składek, która to decyzja uprawomocniła się 24 grudnia 2017 r. Oznacza to, że stosownie do treści normy art. 1 ust. 15 ustawy abolicyjnej, bieg terminu przedawnienia wszystkich należności składkowych, których dotyczył wniosek wraz z odsetkami uległ zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji w przedmiocie umorzenia, tj. od 15 stycznia 2015 r. do 24 grudnia 2017 r. Zatem okres przedawnienia przedłużył się o ten okres zawieszenia. Skoro pierwsze objęte zaskarżoną obecnie decyzją składki dotyczyły należności za maj 2005 r., które przedawniłyby się 11 czerwca 2015 r., oznaczało to, że bieg przedawnienia rozpoczął się 10 czerwca 2005 r. i biegł aż do 14 stycznia 2015 r. (tj. do dnia poprzedzającego złożenie wniosku abolicyjnego), tj. przez okres 9 lat, 7 miesięcy i 5 dni. Ponieważ zaś do składek tych miał zastosowanie jako korzystniejszy stary, dziesięcioletni okres przedawnienia, składki te wówczas nie przedawniły się, a bieg przedawnienia (pozostałe 4 miesiące i 25 dni) zaczął biec dopiero od 24 grudnia 2017 r., tj. od uprawomocnienia się decyzji kończącej postępowanie abolicyjne. Skoro więc zaskarżona obecnie decyzja została wydana 25 kwietnia 2018 r., a doręczona 2 maja 2018 r., to do żadnej z tych dat nie zdążył upłynąć wymagany do przedawnienia okres 10 lat. Na analogicznej zasadzie Sąd Okręgowy przyjął, że nie przedawniły się żadne zaległości z tytułu kolejnych należności składkowych za następne okresy.

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył płatnik, podniósł zarzut naruszenia art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez nieuwzględnienie przedawnienia wyliczonych decyzji składek i

wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uchylenie w całości decyzji ZUS z 25 kwietnia 2018 r. W uzasadnieniu argumentował, że zgodnie z art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, składki z tytułu ubezpieczenia społecznego, ubezpieczenia zdrowotnego oraz składki na Fundusz Pracy ulegają przedawnieniu po upływie lat 5. W związku z powyższym skarżący ponownie zgłosił zarzut przedawnienia w stosunku do całej kwoty wymienionej w decyzji.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest oczywiście niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zważywszy że spór dotyczył okoliczności bezspornych, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny prawnej i - analizując w sprawie kwestię przedawnienia należności składkowych, z powołaniem się na prawidłową interpretację art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - dokonał właściwej subsumpcji.

Sąd Apelacyjny, analizując sprawę w nawiązaniu do stanowiska prawnego przyjętego w apelacji zauważa, że treść apelacji sprowadza się do jednego zarzutu, mianowicie przedawnienia roszczenia, który to zarzut nie został poparty jakimkolwiek uzasadnieniem prawnym, jakkolwiek został już zgłoszony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i szczegółowo omówiony przez Sąd Okręgowy. Skarżący, ponownie wskazuje na treść art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z którego wywodzi, że należności składkowe uległy już 5-letniemu przedawnieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść apelacji prowadzi więc do wniosku, że zaskarżenie wyroku zostało wywiedzione i było podtrzymane w całkowitym oderwaniu od stanowiska prawnego Sądu Okręgowego. Tymczasem Sąd ten w treści uzasadnienia przekonująco wyjaśnił, wskazując na właściwe przepisy prawa, dlaczego w sprawie nie doszło do przedawnienia należności składkowych, mimo że organ dochodzi ich zapłaty za okres od maja 2005 roku. Skarżący nie zapoznał się, ani z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego, którego przecież był adresatem i które zostało sporządzone z jego inicjatywy, ani tym bardziej z powołanymi tam przepisami prawa, które stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny więc w pełnym zakresie odsyła ubezpieczonego do lektury tego uzasadnienia, wskazując że w całości podtrzymuje zawartą tam argumentację prawną.

Tytułem uzupełnienia Sąd Apelacyjny podkreśla, że po pierwsze, zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, K. B., jako prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, objętą obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, był zobowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, rozliczać i opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. A przy tym brak możliwości zidentyfikowania wpłaty nie obciążał Zakładu, co wynika z art. 47 ust. 7 ustawy. Zgodnie zaś z art. 34 ust. 2 ww. ustawy informacje zawarte na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek prowadzonych w formie elektronicznej, które przekazane zostały w postaci dokumentu pisemnego albo elektronicznego, są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych. Po drugie, na podstawie art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. d) ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą. Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c-i, powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych, co wynika z art. 69 ust. 1 ustawy. Po trzecie, zgodnie z art. 32 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. I po czwarte, w oparciu o treść art. 23 ust. 1 przedmiotowej ustawy, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa. Niewątpliwie, zatem skarżącego obciążały nieuiszczone z powyższych tytułów należności publicznoprawne.

Trafnie przy tym wyliczył Sąd Okręgowy, że w zwykłym toku postępowania, przynajmniej najstarsze należności uległyby przedawnieniu, niemniej istotną prawnie była okoliczność, że płatnik w trybie przepisów ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551), tzw. abolicyjnej, wystąpił o umorzenie należności, jednak uczynił to bez realnego oszacowania możliwości uiszczenia należności nie podlegających przepisowemu umorzeniu. Ta czynność prawna wprost przełożyła się na możliwość dochodzenia przez organ nieuiszczonych należności. W myśl art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Termin przedawnienia winien być liczony od dnia 1.01.2012 r., chyba że wcześniej upłynie 10-letni termin przedawnienia, obowiązujący przed tą datą. W przypadku K. B., wskutek jego inicjatywy abolicyjnej doszło jednak do zawieszenia biegu przedawnienia należności w trakcie trwania postępowania tzw. „abolicyjnego”, co oznacza, że w trakcie postępowania abolicyjnego nie biegł termin przedawnienia, a jego dalszy bieg nastąpił po zakończeniu postępowania abolicyjnego. Powyższe wprost wynika z art. 1 ust. 14 ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551), który stanowi, że bieg terminu przedawnienia należności, o których mowa w ust. 1, 6, 10 i 12, ulega zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13, czyli końcowej decyzji w przedmiocie umorzenia bądź odmowy umorzenia należności z tytułu składek. Postępowanie abolicyjne wszczęto na wniosek z dnia 15.01.2015 r. Decyzja o odmowie umorzenia została wydana w dniu 13.11.2017 r., a uprawomocniła się w dniu 24.12.2017 r. Sporne składki nie uległy zatem przedawnieniu przed wydaniem zaskarżonej decyzji z 25.04.2018 r.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja ubezpieczonego została oddalona. Sąd Apelacyjny wykazał zrozumienie dla trudnej sytuacji apelującego, który osobiście jest zobowiązany do uregulowania bardzo wysokich należności publicznych, stąd orzekając o kosztach procesu w drugiej instancji, przyjął za podstawę zasadę słuszności z art. 102 k.p.c. i obciążył płatnika kosztami w minimalnym przepisowym zakresie, przewidzianym dla spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym, uznając przy tym, że są celowe i adekwatne do nakładu pracy pełnomocnika strony wygrywającej sprawę.

Urszula Iwanowska Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko